

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2018 roku.

Sąd Rejonowy w Golubiu - Dobrzyniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Karolina Głazińska-Izdebska

Protokolant: st. sekr. sądowy Barbara Dera

w obecności oskarżyciela - funkcjonariusza Policji -----

po rozpoznaniu dnia 8 listopada 2018 roku

sprawy **M. M. (1)**

c. M. i W. (...) z domu W. (...)

ur. (...) w G. (...)

obwinionej o to, że: w dniu 10 lutego 2018 roku około godziny 17:10 na ul. (...) w G. (...), pow. g. (...), woj. (...) - (...) na drodze publicznej nie zachowała należytej ostrożności i wtargnęła na przejście dla pieszych bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd marki R. (...) o nr rej. (...), co skutkowało jej potrąceniem i jednocześnie spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

ORZEKA:

I. uznaje obwinioną M. M. (1) za winną popełnienia zarzucanego jej we wniosku o ukaranie czynu, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 kw i za to na mocy art. 86 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 100 (stu) złotych;

II. zwalnia obwinioną od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, zaś wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

II W 216/18

UZASADNIENIE

W dniu 10 lutego 2018 roku około godz. 17:10 M. M. (1) znajdowała się przy przejściu dla pieszych na ul. (...) w G. (...). Stała po jego prawej stronie, patrząc zgodnie z jej kierunkiem ruchu. Zamierzała przejść przez ul. (...) od strony ul. N. (...) w kierunku ul. P. (...) Była ubrana w ciemnozieloną kurtkę, białe buty, na głowie miała kaptur. Dochodząc do przejścia dla pieszych rozmawiała przez telefon komórkowy. Stojąc przy przejściu dla pieszych trzymała telefon w ręce. Po zatrzymaniu się przy przejściu spojrzała w prawą stronę, tj. w stronę ul. S. (...). Z tego kierunku poruszał się pojazdem N. (...) M. M. (2) wraz z W. A., który zajął środkowy pas do skrętu w ulicę N. (...). M. M. (2) widząc pieszą zatrzymał się przed pasami, chcąc umożliwić jej przejście. M. M. (1) złapała z nim kontakt wzrokowy, uśmiechnęła się, po czym rozpoczęła przechodzenie przez pasy. W tym czasie z lewej strony M. M. (1), tj. od strony ul. H. (...), nadjechał M. S., który poruszał się pojazdem R. (...). Jechał on z prędkością około 46 km/h. M. M. (1) weszła na pasy, i po przejściu około 1,5 metra została uderzona prawą narożnikową częścią przodu nadwozia pojazdu R., przemieściła się po pokrywie komory silnikowej w kierunku jego tyłu i doszło do jej kontaktu z prawą stroną przedniej szyby pojazdu, po

czym upadła na jezdnię. W momencie gdy M. M. (1) rozpoczęła wkraczanie z chodnika na przejście dla pieszych, pojazd M. S. znajdował się w odległości 16,2-17,8 metra od niej. Na miejsce zdarzenia została wezwana policja. Przybyły na miejsce patrol policji dokonał oględzin miejsca zdarzenia. Sporządzono także dokumentację fotograficzną. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Wskutek zdarzenia M. M. (1) doznała licznych obrażeń, w tym złamania kości czołowej, była hospitalizowana.

Dowód:

- wyjaśnienia obwinionej – k. 170v
- dokumentacja fotograficzna – k. 15-20,
- protokół oględzin miejsca zdarzenia – k. 12-14,
- protokół oględzin pojazdu – k. 10-11,
- protokoły badania na zawartość alkoholu – k. 6, 8
- zeznania świadka M. M. (2) – k. 24v-25, 172-172v
- opinia biegłego z zakresu badań wypadków drogowych – k. 132-138,

Ulica P. (...) w miejscu zdarzenia posiada asfaltową powierzchnię o szerokości 11 metrów z wyznaczonymi znakami poziomymi trzema pasami ruchu – dwoma do jazdy prosto w przeciwnych kierunkach oraz środkowym do skrętu w ulicę N. (...). Dopuszczalna prędkość wynosi 50 km/h. Przejście dla pieszych, przez które przechodziła M. M. (1) ma szerokość 4 metrów, jest oznakowane znakiem poziomym P-10 oraz pionowymi D-6. W odległości około 8 metrów za przejściem dla pieszych, patrząc w kierunku ul. S. (...) znajduje się lampa oświetleniowa. W chwili zdarzenia jezdnia była sucha.

Dowód:

- dokumentacja fotograficzna – k. 15-20,
- protokół oględzin miejsca zdarzenia – k. 12-14,
- opinia biegłego – k. 132-138,

M. M. (1) ma 18 lat, nie pracuje, nie posiada żadnego majątku, nie ma nikogo na utrzymaniu. Utrzymują ją rodzice.

Dowód:

- wyjaśnienia obwinionej – k. 170-170v

Obwiniona M. M. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu zarówno w toku postępowania wyjaśniającego, jak i przed sądem (k. 144, 170v). Przed sądem złożyła wyjaśnienia (k. 170v).

Sąd co do zasady uznał wyjaśnienia obwinionej – w zakresie w jakim odnosiły się one do przebiegu zdarzenia - za wiarygodne. Należy jednocześnie zwrócić szczególną uwagę na treść wyjaśnień obwinionej w początkowej fazie ich składania, kiedy obwiniona miała możliwość swobodnej wypowiedzi i opisu przebiegu zdarzenia. Wyjaśniła wówczas, że zatrzymała się przed przejściem dla pieszych i spojrzała w prawą stronę. Ponieważ pojazd, który z tej strony nadjeżdżał zatrzymał się, weszła na przejście. Więcej nie pamięta. Obwiniona nie wskazała wówczas aby spojrzała także w lewą stronę. Na zadanie jej pytanie wskazała, że wydaje jej się, że w lewą stronę także się spojrzała i nic nie jechało.

W ocenie sądu w obliczu zgromadzonego materiału dowodowego brak jest możliwości przyjęcia, że obwiniona upewniła się czy z lewej strony nie nadjeżdża żaden pojazd. Gdyby to zrobiła musiałaby dostrzec pojazd R., który – jak wynika z opinii biegłego – był zaledwie maksymalnie 17,8 metra od obwinionej gdy obwiniona zaczęła wchodzić na przejście dla pieszych. Widząc pojazd obwiniona na pewno nie rozpoczęłaby przechodzenia przez przejście, ponieważ wiedziałaby, że zakończy się to jej potrąceniem. Na taki przebieg zdarzenia wskazują też zeznania M. M. (2) (k. 24v-25, 172-172v). Świadek wskazał, że obwiniona zauważyła, że on ustąpił jej pierwszeństwa i weszła na pasy (k. 172v akt), a nawet, że „po jego (pojazdu świadka) zatrzymaniu bez większego zastanawiania ruszyła z chodnika na przejście” (k. 25 akt). Świadek nie widział aby obwiniona spojrziała się w swoją lewą stronę. W obliczu zeznań tego świadka sąd ustalił także, że w chwili zdarzenia obwiniona trzymała w ręce telefon komórkowy.

Sąd nie miał podstaw aby odmówić zeznaniom M. M. (2) wiarygodności – jest ono osobą niezainteresowaną w sprawie, zeznawał w sposób logiczny, konsekwentny, spontanicznie odpowiadał na pytania sądu.

Poza tym, co szczególnie istotne, zeznania świadka korespondowały z opinią biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, który w sposób nie budzący wątpliwości wskazał, iż przyczyną kolizji drogowej było nieprawidłowe postępowanie obwinionej M. M. (1), która nie zachowała szczególnej ostrożności i weszła na przejście dla pieszych bezpośrednio przed nadjeżdżającym pojazdem R. (...), co skutkowało jej potrąceniem. Biegły dodał, że wejście obwinionej na przejście miało charakter wtargnięcia na jezdnię bezpośrednio przed nadjeżdżającym pojazdem. Co istotne, powyższe wnioski zostały poparte przez biegłego szczegółowymi wyliczeniami, biegły przedstawił cały tok myślowy, który go do nich doprowadził. Sąd dokonał analizy opinii i żadna jej część w aspekcie oceny zachowania obwinionej i przebiegu zdarzenia nie budzi najmniejszych wątpliwości.

Z opinią biegłego korespondują także zeznania M. S. (k. 171-171v). Należy podkreślić, że pokrzywdzony nie zapoznawał się z nią. Pokrzywdzony wskazał, że jechał z prędkością nie większą niż 50 km/h, przyznał, że nie widział obwinionej, tym nie podjął manewru obronnego w postaci hamowania.

Większego znaczenia dla sprawy nie miały zeznania W. A. (k. 81, 171v-172) . Wbrew temu, co sugerowały zeznania świadka z postępowania wyjaśniającego, świadek nie widział zdarzenia, gdyż zajęty był telefonem komórkowym. Jego zeznania złożone wówczas opierały się wyłącznie na tym, co przekazał mu M. M. (2).

Do sprawy nie wniosły nic zeznania M. A.. Świadek wbrew twierdzeniom obwinionej nie miała praktycznie żadnej wiedzy na temat zdarzenia. Nie widziała zdarzenia, tylko zdawkowo rozmawiała o nim z M. M. (2). Jak wskazała, nigdy nie poruszała tematu zdarzenia z ojcem obwinionej. Brak jest podstaw do twierdzenia, aby świadek chciała ukryć jakiegokolwiek znane jej okoliczności zdarzenia. Zeznania świadka odnośnie tego, że nie miała informacji o zdarzeniu znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. M. (2).

Sąd uznał za wiarygodne inne, nieosobowe środki dowodowe w niniejszej sprawie, a zwłaszcza protokoły oględzin, dokumentację fotograficzną oraz protokoły badań uczestników zdarzenia na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu.

Mając na uwadze przedstawiony powyżej materiał dowodowy, sąd uznał obwinioną M. M. (1) za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 kw.

W myśl art. 86 § 1 kw kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym pieszy, przechodząc przez jezdnię lub torowisko, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, korzystać z przejścia dla pieszych. Pieszy znajdujący się na tym przejściu ma pierwszeństwo przed pojazdem.

Powyższy przepis wskazuje więc, że pieszy ma pierwszeństwo przed pojazdem, ale tylko w sytuacji gdy znajduje się na przejściu dla pieszych. Musi on pamiętać, iż zabronione jest wchodzenie na jezdnię bezpośrednio przed jadącym pojazdem,

w tym także na przejściu dla pieszych, o czym mówi wprost art. 14 pkt 1 lit. a Prawa o ruchu drogowym. Należy podzielić pogląd R.A. Stefańskiego (Glosa do wyroku SN z 7 listopada 1996 r., II KKN 90/96, LexPolonica nr 346995, Prok. i Pr. 1997 r., nr 4, s. 101), zgodnie z którym „fakt, iż przejście dla pieszych jest powierzchnią drogi przeznaczoną do przekraczania przez pieszych jezdni nie oznacza, że pieszy może w każdej chwili na nie wejść i kierujący pojazdem musi mu ustąpić pierwszeństwa. Pieszego obowiązuje zakaz wchodzenia na jezdnię bezpośrednio przed jadącym pojazdem także na przejściach dla pieszych. Ma on pierwszeństwo przed kierującymi pojazdami, ale tylko wówczas, gdy znajduje się już na przejściu. Zasady te jednoznacznie wskazują, że pieszy nie może wejść na przejście dla pieszych, kiedy mu się tylko podoba, a musi upewnić się, że w momencie wchodzenia na jezdnię jadące pojazdy są w odległości od przejścia, pozwalającej na bezpieczne przejście, bez zmuszania kierujących do gwałtownego hamowania”.

W przedmiotowej sprawie ustalono ponad wszelką wątpliwość, iż obwiniona nie zachowała wymaganej ostrożności wchodząc na przejście dla pieszych, albowiem nie upewniła się, czy z lewej strony nie nadjeżdża żaden pojazd. Jak wynika z opinii biegłego, kierujący R. (...) nie miał możliwości uniknięcia potrącenia obwinionej. W ocenie sądu można zastanawiać się czy zachowanie M. S. było do końca prawidłowe – w sytuacji gdy kierujący R. widział, że pojazd jadący z naprzeciwka zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, powinien mieć na uwadze, że zaraz na przejście może wkroczyć pieszy. W przypadku podjęcia przez obwinionego zdecydowanego hamowania skutki potrącenia mogłyby być dla pokrzywdzonej mniej dotkliwe. Niemniej jednak taka konstatacja nie ekskulpuje obwinionej. Jej powinnością była obserwacja zarówno prawej jak i lewej strony drogi, czego nie uczyniła, a czego konsekwencją było jej wtargnięcie wprost pod nadjeżdżający pojazd.

Uznając obwinioną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, sąd na mocy art. 86 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierzył jej karę grzywny w kwocie 100 złotych. Orzeczona kara jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Sąd miał na uwadze, że obwiniona jest osobą, która najbardziej ucierpiała wskutek zdarzenia i orzeczenie wobec niej wyższej kary stanowiłoby dla niej nadmierną dolegliwość. Zdaniem Sądu kara w orzeczonym wymiarze skutecznie spełni swe oddziaływanie prewencyjne. Jej wysokość dostosowano także do możliwości płatniczych obwinionej. Obwiniona co prawda nie pracuje, ale jest osobą dorosłą, zdolną do pracy i będzie w stanie podolać grzywnie w tej wysokości. Nie ma osób na utrzymaniu. W ocenie sądu już sam fakt przeprowadzenia postępowania z udziałem obwinionej stanowi doświadczenie, które skutecznie skłoni ją do większej rozwagi na drodze. W świetle przedstawionych okoliczności orzeczona kara jawi się jako sprawiedliwa i wyważona. Nie sposób mówić o jej dotkliwości przekraczającej stopień winy i społecznej szkodliwości czynu.

Mając na uwadze sytuację majątkową obwinionej, brak dochodów, sąd na podstawie art. 624 kpk w zw. z art. 119 kpw zwolnił obwinioną z obowiązku poniesienia opłaty sądowej, zaś wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa.